

Strona znajduje się w archiwum.

## Pierwszy pies Ameryki

---

Po świetnej kampanii do Senatu w 1952 r., zwolennicy Nixona kontynuowali zbiórkę funduszy na jego polityczną działalność, pokrywając koszty podróży, naklejając znaczki na niefrankowanych listach czy ponosząc inne drobne wydatki. Tego rodzaju pomoc nie była zakazana, ale stawiała Nixona w złym świetle.

Szczególnie, że atakował on rząd oskarżeniami o korupcję.

Prasa dowiedziała się o tym we wrześniu 1952 r., dwa miesiące po tym, jak Nixon, przy boku Dwighta D. Eisenhowera, został wybrany przez Republikanów na kandydata na wiceprezydenta.

Próbując zjednać sobie zdeorientowaną opinię publiczną, Nixon przerwał podróż po Zachodnim Wybrzeżu i poleciał do Los Angeles, by na ekranach telewizorów, 23 września 1952 r., zwrócić się do narodu. Pomysł na przemówienie wziął z tzw. przemówienia w obronie Fali - szkockiego terriera, pupila prezydenta Roosevelta.

W trwającym pół godziny orędziu kandydat na wiceprezydenta zaprzeczył, by zarządzał tzw. slush fund\* i dopuścił się innych niewłaściwych praktyk. Atakował on oponentów politycznych i wzywał widzów, by kontaktowali się z krajowymi biurami wyborczymi Republikanów (Republican National Committee - RNC), głosząc czy powinien on, czy też nie, posiadać republikańską nominację. W swoim przemówieniu Nixon powiedział, że bez względu na to, co myślą inni, zamierza on zatrzymać jeden prezent - czarno-białego cocker spaniela, którego otrzymał od jednego



Pierwszy pies Ameryki

Teksańczyka, kiedy ten dowiedział się o marzeniu córki Nixona.

Jego wystąpienie oglądało około 30 milionów obywateli, kolejne 60 milionów słuchało transmisji radiowej. Przemówienie spowodowało ogromną falę poparcia dla Republikanów i zwycięstwo w listopadowych wyborach. Wrażenie, jakie wówczas pozostawił Nixon, miało wpływ na to, co wydarzyło się 16 lat później, kiedy z powodzeniem startował na urząd prezydenta Stanów Zjednoczonych.

Od imienia szczeniaka, nazwanego Checkers (ang. warcaby), jego przemówienie otrzymało nazwę „Checkers speech” i od tamtego czasu oznacza publiczne wystąpienie polityka, odwołujące się do sumień i uczuć elektoratu. „Checkers speech” jest także wczesnym przykładem wykorzystania telewizji w przemówieniach, kiedy kandydat zwraca się bezpośrednio do wyborców.

Wracając do Roosevelta - jego uroczysta mowa miała miejsce 23 września 1944 r., dokładnie sześć lat przed wystąpieniem Nixona. Podczas kampanii prezydenckiej roku 1944, przy kolacji w Waszyngtonie, kandydat na prezydenta, w trwającym około 40 minut orędziu, zaatakował przeciwników politycznych w Kongresie, którzy zarzucali mu, iż na koszt podatnika wysłał samolot bojowy w poszukiwaniu swojego psa Fali.

Roosevelt wyśmiał ich mówiąc:

„Ci przywódcy republikańscy nie zadowolili się atakami na mnie, na moją żonę, czy synów. O nie! Nie będąc zaspokojonymi, uwzięli się na mojego małego pieska, Falę (śmiech). No cóż, oczywiście nie obrażam się za te ataki i moja rodzina też nie, ale Fala tak, on się obraża (śmiech). Przecież wiecie, że Fala jest Szkotem i dlatego, że jest Szkotem (Szkot jest dla Amerykanina

synonimem skąpca), tak szybko, jak dowiedział się, iż republikańscy pisarze literatury pięknej w Kongresie i poza nim wymyślili historię, że go opuściłem na Aleutach, a potem wysłałem bombowiec, by go odnalazł, co kosztowało podatników może dwa, trzy, osiem, a może dwadzieścia milionów dolarów, jego szkocki duch wpadł w szal (śmiech). Od tamtego czasu, to już nie jest ten sam pies (śmiech). Przyzwyczałem się słysząc o sobie złośliwe i nieprawdziwe rzeczy, takie jak mówienie o mnie - ten stary, zgniły orzech. Ale mam chyba prawo gniewać się na kłamliwe wypowiedzi na temat mojego psa (śmiech).”

Już od czasu Roosevelta w Białym Domu tradycyjnie urzęduje pierwszy pies Ameryki, który wkrótce po wyłonieniu nowego prezydenta staje się ulubieńcem mediów i elementem jego wizerunku. Na stronie [frecklescassie.wordpress.com](http://frecklescassie.wordpress.com) zamieszczono sympatyczny dowcip nawiązujący do

waszyngtońskiej psiej  
tradycji.

*Pewien chłopiec  
sprzedawał szczeniaki  
nieopodal Białego Domu,  
gdy George Bush,  
zachwycony jego  
przedsiębiorczością,  
podszedł do niego i  
spytał:*

*- Powiedz mi chłopcze,  
jakiej rasy są te psiaki.*

*- Republikańskie, proszę  
pana.*

*George Bush  
zadowolony z  
odpowiedzi ofiarował  
dziecku 10-dolarowy  
banknot. Kiedy tydzień  
później ten sam chłopiec  
sprzedawał te same  
szczeniaki nieopodal  
Białego Domu, George  
Bush, wietrząc medialną  
okazję, ponownie  
podszedł do chłopca  
pytając:*

*- Powiedz mi chłopcze  
jeszcze raz - jakiej rasy  
są te pieski?*

*- Demokratyczne, proszę  
pana.*

*- Jak to? - zdziwił się  
Bush - W zeszłym  
tygodniu mówiłeś, że to  
republikańskie psiaki!*

*- Tak, proszę pana, ale od tamtej chwili zdążyły już otworzyć oczy.*

*\*slush fund - fundusz rezerwowy, który jest często związany z korupcyjną działalnością polityków czy korporacji*

*Źródła: en.wikipedia.org; frecklescassie.wordpress.com; timelines.ws*

*Opublikowano w dniu 23.09.2019 r.*

*przez Wydział Informacji i Edukacji Antykorupcyjnej GSz CBA*